

es. rozprawa

oddebrano
1.12.2016 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie
VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
31-547 Kraków, ul. Przy Rondzie 7
fax 619-50-46; 619-50-48

Biuro Obsługi Interesantów

Godziny urzędowania

Pn. 7.45-18.00

Wt.-Pt. 7.45-15.30

Tel. (12) 619-50-86

(12) 619-57-70

Czytelnia akt - parter E-7

Godziny urzędowania

Pn. 8.00-18.00

Wt.-Pt. 8.00-15.00

Zamawianie akt pod nr tel. (12) 619-59-51

co najmniej z jednodniowym wyprzedzeniem

Biuro Podawcze

Godziny urzędowania

Pn. 8.00-18.00

Wt.-Pt. 8.00-15.00

Kraków, 25 listopada 2016

Sygn. akt **VII Pa 90/16**

/W odpowiedzi należy podać datę i sygn. akt/

adwokat

Marlena Żelazny- Serczyk

Kancelaria Adwokacka

ul. Dukatów 3/1

31-431 Kraków

DOREČZENIE

Sąd Okręgowy w Krakowie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych doręcza Pani - jako - pełnomocnikowi pozwanej odpis wyroku z dnia 03.11.2016r. wraz z uzasadnieniem.

*na zarządzenie Sędziego
z upow. Kierownika Sekretariatu
St. Sekr. Sądowy Lucyna Śliwa*

Niniejsze pismo nie wymaga podpisu własnoręcznego na podstawie § 19 ust 4 zarządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 12 grudnia 2003 roku w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów sądowych oraz innych działów administracji sądowej jako właściwie zatwierdzone w sądowym systemie teleinformatycznym.

eksp. dnia 25 listopada 2016

St. Sekr. Sądowy Lucyna Śliwa

Sygn. akt VII Pa 90/16



**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 3 listopada 2016 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Katarzyna Gajewska
Sędziowie: SSO Jarosław Łukasik
SSO Stefania Zdunek-Waliczek (spr.)

Protokolant sekr. sądowy Wioletta Bugajska

po rozpoznaniu w dniu 3 listopada 2016 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa SEMA-PRINT Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością
Spółki Komandytowej z siedzibą w Krakowie

przeciwko Izabeli [REDACTED]

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

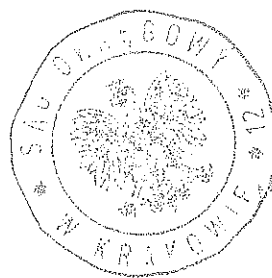
od wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa-Nowej Huty w Krakowie IV Wydziału
Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 19 lutego 2016 r. sygn. akt IV P 1484/14/N

- I. Zmienia zaskarżony wyrok w pkt I w ten sposób, że kwotę 20000 (dwadzieścia tysięcy) zł obniża do kwoty 10000 (dziesięć tysięcy) zł oraz w pkt III w ten sposób, że koszty postępowania między stronami wzajemnie znosi i oddala apelację w pozostałym zakresie.
- II. Koszty postępowania apelacyjnego między stronami wzajemnie znosi.

SSO Stefania Zdunek-Waliczek

SSO Katarzyna Gajewska

SSO Jarosław Łukasik



Na oryginalne właściwe podpisy
Zgodność z oryginałem stwierdza

Z upoważnienia
Izobornika sekretariatu

st. sekr. *Lucyna Śliwa*

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 19 lutego 2016 r. Sąd Rejonowy dla Krakowa-Nowej Huty w Krakowie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w sprawie o sygn. akt IV P 1484/14/N z powództwa SEMA – PRINT Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Spółki komandytowej z siedzibą w Krakowie przeciwko Izabeli [REDAKTOWANE] o odszkodowanie zasądził od pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 20000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 września 2014 r. (pkt I); oddalił powództwo w pozostałej części (pkt II) oraz zasądził od pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 1318,15 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt III).

Sąd Rejonowy ustalił, że przedmiotem działalności powodowej spółki jest produkcja i sprzedaż odzieży/tekstyliów reklamowych, a do grona jej klientów zaliczali się m.in.: firma Bud-Mat, Toi Toi, Charterhouse Print Management Limited spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Polsce z siedzibą w Warszawie, Żywiec, Żywiec – Zdrój, a także Fundacja Jaśka Meli Poza Horyzonty (ta ostatnia już po zakończeniu współpracy z pozwaną). Izabela [REDAKTOWANE] była zatrudniona u strony powodowej od 9 października 2006 r. do 2 grudnia 2014 r. na stanowisku przedstawiciela handlowego. W zakresie jej obowiązków mieściło się pozyskiwanie nowych klientów, utrzymywanie kontaktów z obecnymi klientami, pozyskiwanie zleceń na odzież/tekstylia reklamowe, praca biurowa, przygotowywanie ofert i kalkulacji, koordynowanie przepływu informacji pomiędzy klientem a firmą w celu realizacji zamówienia wobec faktu, iż strona powodowa realizowała zlecenia według wskazówek przekazanych przez klienta. Pozwana posiadała dostęp do danych kontaktowych klientów oraz do osób zajmujących się po stronie klienta zamówieniami dotyczącymi odzieży oraz gadżetów reklamowych a także do bazy danych innych handlowców. Sąd Rejonowy dalej wskazał, że 14 października 2014 r. strona powodowa zawarła z pozwaną umowę o zakazie konkurencji w czasie trwania stosunku pracy oraz umowę o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy. W drugiej z wymienionych umów strony zdefiniowały pojęcie „działalności konkurencyjnej” określając ją jako wszelką działalność reklamową oraz działalność bezpośrednio lub pośrednio związaną z działalnością reklamową w takim zakresie, w jakim dotyczy ona produkcji artykułów reklamowych lub handlu artykułami reklamowymi, w tym produkcji lub handlu odzieżą reklamową a ponadto działalność w zakresie zdobienia tkanin, sitodruku oraz działalność w zakresie produkcji lub handlu

odzieżą (§ 2 umowy). Pozwana zgodnie z § 1 umowy zobowiązała się do powstrzymywania się od prowadzenia działalności konkurencyjnej w stosunku do działalności prowadzonej przez pracodawcę przez okres 3 lat od ustania stosunku pracy, natomiast pracodawca do zapłaty odszkodowania, którego wysokość określono jako iloczyn liczby miesięcy obowiązywania zakazu prowadzenia działalności konkurencyjnej oraz 25% wynagrodzenia otrzymanego przez pracownika przed ustaniem stosunku pracy. Odszkodowanie miało być wypłacane w równych ratach miesięcznych wynoszących 1/36 kwoty odszkodowania (§ 3 umowy), zaś w § 4 przewidziano, że w przypadku naruszenia przez pracownika zakazu prowadzenia działalności konkurencyjnej, będzie on zobowiązany zapłacić na rzecz pracodawcy karę umowną w wysokości 10000 zł za każdy przypadek naruszenia zakazu. W trakcie trwania stosunku pracy pozwana współpracowała z firmą Horizont24, a w bazie dostawców firmy Charterhouse występowała jako przedstawiciel zarówno spółki SEMA-PRINT, jak i Horizont. W sierpniu 2013 r. pozwana starała się, aby firmę Horizont dodać do bazy dostawców Charterhouse. Pracownicy tej ostatniej firmy, w tym Aneta [REDAKTOWANE] dysponowali informacjami o tym, że pozwana realizuje zlecenia z obu firm, z tym że w SEMA-PRINT jako Izabela [REDAKTOWANE] natomiast w Horizont jako Izabela [REDAKTOWANE] Aneta [REDAKTOWANE] w okresie od sierpnia 2013 r. do ok. połowy listopada 2013 r. zrealizowała z pozwaną kilka zamówień dla firmy Samsung Electronics Polska, tj. m.in. na odzież reklamową: na bezrękawniki ID, koszulki polo oraz na piłki antystresowe, piłki lekarskie, kubki termiczne dla spółki Samsung oraz świece. Pozwana przygotowywała dwie oferty na zamówienia, jedną z firmy SEMA-PRINT, natomiast drugą z firmy Horizont i wysyłała je mailem. Zamówienie na bezrękawniki firma Charterhouse zrealizowała z firmą Horizont. Było to zamówienie na kilkadziesiąt tysięcy. Aneta [REDAKTOWANE] współpracę z pozwaną zakończyła w połowie listopada 2013 r. z powodu niewywiązania się przez pozwaną z terminów realizacji zamówienia. Pracując w firmie SEMA-PRINT pozwana kontaktowała się z Jerzym [REDAKTOWANE], właścicielem spółki Greg International, zajmującej się dystrybucją artykułów reklamowych, organizacją eventów oraz produkcją odzieży reklamowej, odpowiadając na zamieszczoną przez niego ofertę pracy oraz informując, że chce odejść z SEMA-PRINT. W trakcie zatrudnienia u strony powodowej pozwana podjęła działania zmierzające do zamieszczenia firmy Greg International w bazie dostawców firmy Charterhouse.

Stosunek pracy łączący strony został rozwiązany 2 grudnia 2013 r. w drodze porozumienia stron z inicjatywy pozwanej. Od grudnia 2013 r. strona powodowa zaczęła wypłacanie pozwanej odszkodowania za powstrzymywanie się od działalności

konkurencyjnej w kwotach po 702,50 zł miesięcznie brutto, wypłacając ostatecznie za okres od grudnia 2013 r. do maja 2014 r. łącznie kwotę 3025,79 zł. Pozwana od 15 grudnia 2013 r. rozpoczęła prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie dystrybucji sprzętu chłodniczego. W dniu 17 grudnia 2013 r. pozwana zawarła umowę z firmą Greg International, której właścicielem pozostaje Jerzy [REDAKTOWANE], zobowiązując go na mocy klauzuli poufności do nieujawniania faktu ich współpracy. Pracę na rzecz firmy Greg pozwana wykonywała w domu, zajmując się realizacją produkcji tekstylnej, ponieważ nie chciała pracować w siedzibie firmy. Aktywna współpraca pozwanej z firmą Greg trwała 4 miesiące i w ramach tej współpracy w imieniu i na rzecz spółki Greg International pozwana kontaktowała się w celu realizacji zamówień m.in. z firmą Toi Toi. Obowiązki powódki wynikające z zatrudnienia w powodowej spółce przejęła Elżbieta [REDAKTOWANE]. Przedstawiciel firmy Toi Toi poinformował ją, że pozwana również przygotowuje dla nich ofertę. Powodowa spółka wygrała zamówienie dla Toi Toi, ale zabiegając o nie, konkurowała z ofertą pozwanej. Informacje o prowadzeniu przez pozwaną działalności konkurencyjnej docierały do strony powodowej także ze strony firmy Bud-Mat oraz przedstawicieli firmy Armite-Dor Dorota M [REDAKTOWANE].

Sąd Rejonowy ustalając stan faktyczny sprawy oparł się na zeznaniach świadków: Jerzego P [REDAKTOWANE], Bartłomieja K [REDAKTOWANE], Anety F [REDAKTOWANE], Izabeli D [REDAKTOWANE] przesłuchania stron oraz dokumentów dołączonych do akt sprawy wskazując, że zeznania świadków Anety F [REDAKTOWANE] i Jerzego P [REDAKTOWANE] oraz słuchanego w charakterze strony Sebastiana M [REDAKTOWANE] zasługują na wiarę jako że są ze sobą zgodne, bądź się uzupełniają. Zeznania świadka Krzysztofa K [REDAKTOWANE] Sąd Rejonowy uznał za nie wnoszące nic do niniejszej sprawy z uwagi na to, że nie musiał mieć wiedzy o każdej aktywności pozwanej, w szczególności tej naruszającej zakaz konkurencji. Podobnie Sąd ocenił zeznania świadka Katarzyny Z [REDAKTOWANE] wskazując, że jeśli dotyczą innego spotkania z udziałem pozwanej w siedzibie Fundacji, nie dotyczą przedmiotu postępowania, ponieważ spotkanie takie nie było przedmiotem zarzutu ze strony powoda, jeśli zaś dotyczą działań podjętych w czasie współpracy z firmą Greg, są niewiarygodne z uwagi na jednoznaczne w tej mierze zeznania Jerzego P [REDAKTOWANE]. Zeznania świadka Bartłomieja K [REDAKTOWANE] Sąd ocenił jako niewiarygodne w części, w jakiej twierdzi on, że pozwana nie zna Anety F [REDAKTOWANE] i Jerzego P [REDAKTOWANE] z uwagi na sprzeczność z zeznaniami tychże osób, a także ze stanowiskiem samej pozwanej zawartym w odpowiedzi na pozew, w której twierdzi, że nie złamała zakazu współpracując z podanymi w pozwie podmiotami. Sąd Rejonowy wyjaśnił, że wobec cofnięcia wniosków dowodowych, pominął dowody z zeznań świadków Marka F [REDAKTOWANE] i

Beaty K [REDACTED], a wnioski o przeprowadzenie dowodu z protokołu i nagrania z czynności detektywistycznych oddalił jako nieprzydatne do rozpoznania sprawy.

Na podstawie poczynionych ustaleń faktycznych Sąd pierwszej instancji uznał, że powództwo częściowo zasługiwało na uwzględnienie. Sąd Rejonowy wskazywał, że zawarta przez strony po ustaniu stosunku pracy umowa o zakazie konkurencji jest ważna i nie ma żadnych podstaw uzasadniających stwierdzenie jej nieważności. Umowa taka stanowi instytucję chroniącą interes pracodawcy przed możliwymi naruszeniami ze strony pracowników, a pracownik ma przy tym możliwość odmowy jej zawarcia, lecz musi się liczyć w takim przypadku z utratą zatrudnienia. Sąd Rejonowy podkreślił, że strona powodowa w umowie o zakazie konkurencji nie zakazała pozwanej prowadzenia wszelkiej działalności handlowej czy reklamowej, ewentualnie pracy w przemyśle odzieżowym, a jedynie w zakresie tej wąskiej specjalizacji produkcji i sprzedaży odzieży reklamowej, łącznie z gadżetami reklamowymi, ponieważ mimo że zasadniczym przedmiotem działalności powoda były tekstylia reklamowe, to klient wymuszał również produkcję gadżetów reklamowych, czym powodowa spółka również się zajmowała w celu kompleksowej realizacji zamówienia. Sąd Rejonowy dalej podnosił, że zakres zakazu konkurencji został w umowie stron sprecyzowany w sposób umożliwiający ustalenie od jakiej działalności pozwana powinna się powstrzymać. Sąd Rejonowy podkreślił, że formułowane w pozwie zarzuty dotyczą działalności reklamowej ujętej w umowie precyzyjnie i w sposób nie budzący wątpliwości. Zdaniem Sądu Rejonowego bezzasadny okazał się zarzut, iż odszkodowanie na rzecz powódki było liczone od pensji podstawowej i bez dodatków do wynagrodzenia, ponieważ wysokość odszkodowania została określona w umowie prawidłowo, tj. na 25% wynagrodzenia otrzymywanego przez pracownika przed ustaniem stosunku pracy przez okres odpowiadający okresowi obowiązywania zakazu konkurencji. Skoro zatem pozwana uważała, że nie otrzymała całości należnego jej odszkodowania, to przysługiwało jej roszczenie o zapłatę. Dalej Sąd Rejonowy wskazywał, że możliwość zastrzeżenia kary umownej w umowach o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy jest bezsporna, a wysokość tej kary podlega miarkowaniu w przypadku stwierdzenia, że jest rażąco wygórowana w stosunku do odszkodowania. W ocenie Sądu Rejonowego w realiach niniejszej sprawy nie zachodzi sytuacja niewspółmierności kary umownej do odszkodowania i wysokość żądanej przez stronę powodową kary nie jest także rażąco wygórowana. Odszkodowanie na rzecz pozwanej za cały okres obowiązywania zakazu, licząc nawet w kwotach wypłacanych przez powoda, wynosiłoby około 20700 zł netto, a zatem dochodzona kwota w wysokości 30000 zł nie jest rażąco wygórowana. Według Sądu Rejonowego strona powodowa

udowodniła naruszenie zakazu konkurencji przez pozwaną w przypadku firmy Toi Toi oraz Fundacji Jaśka Meli Poza Horyzonty, co uzasadniało zasądzenie na rzecz strony powodowej kary umownej w łącznej wysokości 20000 zł na podstawie art. 101² k.p. oraz odsetek na podstawie art. 481 k.c. w zw. z art. 300 k.p. od dnia wniesienia pozwu, tj. 1 września 2014 r.

Sąd Rejonowy uznał, że powództwo w dalszej części, dotyczącej zapłaty za naruszenie zakazu konkurencji poprzez podjęcie współpracy z firmą Charterhouse, w celu realizacji zlecenia na bezrekawniki, podlega oddaleniu. Analiza całości materiału dowodowego sprawy wskazuje bowiem, że współpraca ta miała miejsce jeszcze w czasie zatrudnienia pozwanej w powodowej spółce. Wobec powyższego podstawy ewentualnej odpowiedzialności pozwanej za naruszenie umowy o zakazie konkurencji w czasie zatrudnienia, nie mogą stanowić przepisy umowy o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy, tym bardziej, że w umowie o zakazie konkurencji w trakcie zatrudnienia nie zastrzeżono kary umownej, ponieważ odpowiedzialność pracownika, który naruszył zakaz konkurencji w czasie trwania zatrudnienia, kształtuje się według zasad określonych w art. 114 i nast. k.p. Sąd pierwszej instancji wyjaśnił, że oddalił powództwo o zwrot kwoty 3693,79 zł jako nienależnie pobranej wobec braku podstawy prawnej tego roszczenia, mając na uwadze, że nie było to przysporzenie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, ani też nie spełniało przesłanek świadczenia nienależnego określonych w art. 410 k.c.

O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł na zasadzie art. 98 k.p.c. w zw. z § 11 ust. 1 pkt 2 i § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Apelację od przedmiotowego wyroku wywiodła pozwana zaskarżając go w zakresie punktu I i III, domagając się zmiany wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości, ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania przedmiotowej sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Równocześnie wносиła o zasądzenie na swoją rzecz kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Przedmiotowemu wyrokowi apelująca zarzuciła:

- naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

1/ art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 65 k.c. w związku z art. 300 k.p. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że § 1 oraz 2 umowy o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy z dnia 14 października 2008 r. w sposób precyzyjny określa od jakiej działalności gospodarczej pozwana winna się powstrzymać, podczas gdy zakaz ten został ujęty w sposób

nader szeroki uniemożliwiają pozwaną wykonywanie jakiegokolwiek działalności gospodarczej – handlowej czy reklamowej;

2/ art. 484 § 2 k.c. w związku z art. 300 k.p. poprzez ich niezastosowanie i w konsekwencji brak miarkowania kary umownej pomimo jej rażącego wygórowania;

3/ art. 101² § 3 k.p. poprzez jego niezastosowanie, w sytuacji, gdy odszkodowanie za powstrzymanie się od działalności konkurencyjnej ustalone w umowie o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy z 14 października 2008 roku było niższe od 25% wynagrodzenia otrzymywanego przez pozwaną;

4/ art. 101 k.p. poprzez przyjęcie, że pozwana naruszyła zakaz konkurencji w sposób określony w umowie, co było konsekwencją naruszenia przepisu oraz że pozwana miała dostęp do szczególnie ważnych informacji dla powodowej spółki;

-naruszenie przepisów prawa procesowego, tj.:

5/ art. 233 k.p.c., ponieważ sąd przeprowadzając wnioskowanie na podstawie przeprowadzonych dowodów z dokumentów oraz osobowych źródeł dowodowych dokonał dowolnej a nie swobodnej oceny materiału dowodowego, w szczególności przyjmując, że pozwana podejmowała działania w celu pozyskiwania zlecenia Fundacji Jaśka Meli Poza Horyzonty na t-shirty z nadrukiem, oraz że zrealizowała zamówienie dla Toi Toi (powód twierdził, że pozwana starała się o realizację tego zlecenia ale zrealizował je powód);

6/ art. 328 k.p.c. w zakresie, w jakim uzasadnienie nie zawierało wskazania podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, tj. faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł oraz przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej oraz wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

W uzasadnieniu apelująca szczegółowo wyjaśniła sformułowane zarzuty, wskazując m.in. że Sąd pierwszej instancji winien wziąć pod uwagę to czy sposób określenia zakresu zakazu prowadzenia działalności konkurencyjnej umożliwił byłemu pracownikowi ustalenie bez nadmiernego wysiłku oraz w oparciu o dostępne mu dane zakresu obowiązków nałożonych na niego klauzulą konkurencyjną. Tymczasem Sąd Rejonowy nieprawidłowo zaaprobował sytuację, w której powodowa spółka obarczyła pozwaną nadmiernymi ograniczeniami co do możliwości podjęcia przez nią pracy lub działalności gospodarczej, podczas gdy nieprecyzyjne i zbyt szerokie określenie zakresu zakazu konkurencji powoduje zdaniem pozwanej nieważność umowy. Sąd Rejonowy jednak uznał, iż zakaz konkurencji został w umowie stron określony w sposób precyzyjny, a nawet gdyby tak nie było, to wymienione w pozwie zarzuty nie dotyczą działalności, która budzi jakąkolwiek wątpliwość. Tym, samym Sąd Rejonowy zasądził 10000 zł kary umownej za kontakt

pozwanej z Fundacją Jaśka Meli, która nie była kontrahentem strony powodowej wówczas, gdy pracowała u niego pozwana i pozwana nie mogła wiedzieć, iż fundacja ta jest kontrahentem strony powodowej, co potwierdza stanowisko o zbyt szerokim ujęciu zakazu.

Odnosząc się do kwestii miarkowania kary umownej apelująca zarzucała, że kara umowna znacznie przekracza wartość otrzymywanego przez nią odszkodowania, co w świetle stanowiska zarówno doktryny jak i judykatury powinno zostać ocenione przez Sąd i w odpowiedni sposób zmiarkowane. Tymczasem zasądzona przez Sąd kwota jest rażąco wygórowana ze względu na dysproporcję pomiędzy karą umowną, a wysokością odszkodowania, którą powód zobowiązał się wypłacić pozwanej po rozwiązaniu stosunku pracy za powstrzymanie się od konkurencji. Nadmieniła przy tym, iż strona powodowa wypłaciła jej odszkodowanie wyłącznie za okres do maja 2014 r., a od tego czasu zaprzestała w ogóle wypłaty jej odszkodowania w jakiegokolwiek wysokości, co zwalnia pozwaną z obowiązku konkurencji stosownie do poglądu Sądu Najwyższego wyrażonego w wyroku z dnia 27 lutego 2013 r., wydanego w sprawie o sygn. akt II PK 176/12.

Uzasadniając zarzut naruszenia art. 101² § 3 k.p. apelująca wskazała, że otrzymane przez nią odszkodowanie zostało zaniżone, ponieważ poza wynagrodzeniem zasadniczym otrzymywała także różne premie i dodatki związane z dobrymi wynikami. Prawdziwości tych twierdzeń dowodzi przy tym korelujący ze sobą w tym zakresie materiał dowodowy w postaci m.in. wydruku wiadomości skierowanej do pozwanej przez Jarosława K██████████, zaświadczenia o zarobkach wydane przez firmę powoda oraz zeznań świadków, tj. Bartłomieja K██████████, oraz Jerzego P██████████. Wobec powyższego przewidziana w łączącej strony umowie o zakazie konkurencji kara umowna została rażąco wygórowana w stosunku do ustalonego w niej odszkodowania należnego pozwanej, które z kolei zostało zaniżone w stosunku do rzeczywistego wynagrodzenia otrzymywanego przez pozwaną.

Odnosząc się do kwestii naruszenia przez Sąd pierwszej instancji przepisu art. 233 k.p.c. apelująca szczegółowo przytoczyła zeznania świadków oraz te fragmenty uzasadnienia Sądu, które jej zdaniem budziły wątpliwości, podkreślając, iż wnioskowanie Sądu przeczy logice oraz oczywistym faktom, co przedstawia się zwłaszcza w odniesieniu do Fundacji Jacka Meli.

W końcu wnosząca apelację wskazywała, iż wbrew art. 328 k.p.c. konstrukcja uzasadnienia zaskarżonego wyroku o ile nie uniemożliwia, to nader utrudnia prześledzenie toku rozumowania Sądu, a przy tym w uzasadnieniu pojawiają się liczne (szczegółowo określone przez apelującą) błędy.

W odpowiedzi na apelację powodowa spółka domagała się jej oddalenia w całości oraz zasądzenia od pozwanej na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych. Wnosiła również o oddalenie wniosku dowodowego w przedmiocie dopuszczenia dowodu z dokumentów załączonych do apelacji.

W uzasadnieniu strona powodowa w sposób szczegółowy odniosła się do wszystkich zarzutów sformułowanych w pisemnej apelacji, podkreślając, iż zarzuty te nie są słuszne, a nawet jeśli by uznać ich zasadność to i tak nie mogłyby skutkować zmianą zaskarżonego wyroku z tego względu, że odpowiada on prawu. Powodowa spółka powołała się przy tym na uchwałę składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 31 stycznia 2008 r. (sygn. akt III CZP 49/2007), zgodnie z którą (...) nie ma przepisu, który pozwala oddalić apelację, jeżeli zaskarżone orzeczenie mimo błędnego uzasadnienia odpowiada prawu (art. 398¹⁴ k.p.c. oraz art. 387 in fine k.p.c. według tekstu pierwotnego). Ten brak jest symptomatyczny, ponieważ istnienie takiego przepisu ma sens tylko wtedy, gdy sąd rozpoznający środek odwoławczy (zaskarżenia) jest związany podstawami lub zarzutami podniesionymi przez skarżącego, które - mimo swej zasadności - nie wpływają, jak się okazuje w wyniku dokonanej kontroli instancyjnej, na ostateczną ocenę prawidłowości zaskarżonego orzeczenia. W wypadku apelacji pełnej sąd odwoławczy oddala apelację zawsze wtedy, gdy zaskarżone orzeczenie odpowiada prawu, niezależnie od treści postawionych zarzutów, ich relewantności i zasadności. Wspomniany przepis jest zatem zbędny, a jego pominięcie przez ustawodawcę należy uznać za w pełni świadome, zamierzone i uzasadnione. Odnosząc się do żądania oddalenia wniosku dowodowego zgłoszonego w apelacji powodowa spółka wskazywała, że apelująca uzasadniając przedmiotowy wniosek dowodowy wywodziła, iż nie dysponowała przedkładanymi dokumentami, natomiast fakt pozyskania w późniejszym terminie określonych dowodów nie stanowi przesłanki dopuszczalności powołania ich na etapie postępowania apelacyjnego, ponieważ nie mieści się w pojęciu „potrzeby ich powołania”, a ta nie została przez apelującą wykazana. W sytuacji dopuszczenia tych dowodów przez Sąd Okręgowy strona powodowa podkreśliła, iż powołane dokumenty nie wskazują, aby pozwana otrzymywała wynagrodzenie inne niż wynikające z umowy o pracę, a w zasadzie to nie odnoszą się one do wynagrodzenia pozwanej.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się być częściowo zasadna, choć nie wszystkie jej zarzuty znalazły potwierdzenie.

Uzasadniony okazał się zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 233 k.p.c. poprzez poczynienie ustaleń faktycznych w przedmiocie podejmowania przez pozwaną działań w celu pozyskania zlecenia z Fundacji Jaśka Meli Poza Horyzonty. Sąd Rejonowy ustalił, że pozwana zabiegała o zlecenie z Fundacji Jaśka Meli Poza Horyzonty, która była klientem firmy Greg International, powołując się jak wynika z treści uzasadnienia na zeznania świadka Jerzego P [REDAKTOWANE], właściciela tej firmy. Tymczasem, jak wynika z treści protokołu, świadek przyznał, że Fundacja Jaśka Meli Poza Horyzonty była klientem Greg International, a powódka zabiegała o zlecenie z tej Fundacji. Zatem, ustalenia Sądu Rejonowego w tym przedmiocie, że pozwana podjęła starania o pozyskanie zlecenia, mające mieć oparcie w zeznaniach Jerzego Pachońskiego, ocenić należy jako dowolne i poczynione z przekroczeniem zasady swobodnej oceny dowodów, o której traktuje art. 233 k.p.c., bowiem świadek nie wskazywał w swoich zeznaniach, aby pozwana w ogóle miała poszukiwać zlecenia w Fundacji Jaśka Meli na t-shirty czy inne produkty - w ramach zatrudnienia w Greg International czy z własnej inicjatywy. Podkreślić należy, że w materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie brak jest przekonywujących dowodów na podjęcie przez pozwaną takich kroków: ona sama zaprzeczyła stanowczo, aby miała się kontaktować z Fundacją Jaśka Meli w takiej sprawie, podobnie jak świadek Katarzyna Z [REDAKTOWANE]. Zeznający za stronę powodową Sebastian M [REDAKTOWANE] powoływał się na rzekome przechwalanie się pozwaną w rozmowie z pracownikiem agencji detektywistycznej co do oferowania Fundacji Jaśka Meli t-shirtów z nadrukiem, co pozostaje twierdzeniem gołosłownym w świetle nie przeprowadzenia dowodu z zeznań świadka, który miałby być adresatem takiego komunikatu pochodzącego od pozwaną. Nieprawidłowo zatem Sąd Rejonowy ustalił, że pozwana zabiegając o zlecenie z Fundacji Jaśka Meli, naruszyła zakaz konkurencji i w konsekwencji, zasądził od pozwaną na rzecz strony powodowej 10000 zł tytułem kary umownej, i zaskarżony wyrok należało zmienić poprzez oddalenie powództwa w tej części.

Zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. poprzez przyjęcie, że pozwana zrealizowała zamówienie dla Toi Toi, podczas gdy strona powodowa podnosiła jedynie, że pozwana tylko starała się o realizację, jest bezzasadny. Podkreślić należy, że ustalenie, jakie poczynił Sąd Rejonowy w tym przedmiocie znajduje oparcie w zeznaniach świadka Jerzego Pachońskiego, które to zeznania Sąd uznał za wiarygodne. Świadek wskazał wyraźnie, że pozwana w trakcie zatrudnienia w Greg International kontaktowała się z firmą Toi Toi co do zlecenia, dodając następnie, że realizacja była na niewielką kwotę, co pozwala wnioskować, że zlecenie zostało pozyskane przez pozwaną i następnie zrealizowane. Tym samym, zarzut naruszenia przez pozwaną zakazu konkurencji, płynący z zawartej umowy dotyczącej okresu po rozwiązaniu

stosunku pracy, potwierdził się w tym przypadku, a ustalenia Sądu Rejonowego prawidłowe.

Rację ma pozwana przywołując niedokładności i błędy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku w postaci zwłaszcza mylnych dat, jak również nieco skrótowej, mało przejrzystej oceny dowodów. Świadczy to niewątpliwie o pewnej niestaranności w sporządzaniu uzasadnienia, jednakże nie pozwala to na podzielenie zarzutu naruszenia art. 328 k.p.c., bowiem odnotowane uchybienia nie uniemożliwiają dokonania kontroli instancyjnej zaskarżonego wyroku.

Bezzasadne są zarzuty naruszenia przepisów prawa materialnego – art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 65 k.c. w zw. z art. 300 k.p. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że § 1 i 2 umowy o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy w sposób precyzyjny określa, od jakiej działalności gospodarczej pozwana winna się powstrzymać, podczas gdy zakaz został ujęty sposób nader szeroki uniemożliwiający pozwanej jakąkolwiek działalność gospodarczą – handlową czy reklamową. Podkreślić należy, że wbrew twierdzeniom pozwanej, zakaz nie uniemożliwiał jej podjęcia jakiejkolwiek działalności gospodarczej – reklamowej czy handlowej, a jedynie takiej, która odnosi się do sfery usług oferowanych przez stronę powodową, a więc w branży, w jakiej działa były pracodawca pozwanej, co wynika z analizy § 1 i 2 umowy. W tym i tylko w tym zakresie, winna była zaniechać kontaktów handlowych z kontrahentami i potencjalnymi kontrahentami strony powodowej. Podkreślić należy, że § 2 umowy o zakazie konkurencji precyzuje, co stanowi działalność konkurencyjną wobec pracodawcy stanowiąc, że jest to „wszelka działalność reklamowa oraz działalność bezpośrednio lub pośrednio związana z działalnością reklamową w takim zakresie w jakim dotyczy ona produkcji artykułów reklamowych lub handlu artykułami reklamowymi, w tym produkcji lub handlu odzieżą reklamową, a ponadto działalność w zakresie zdobienia tkanin, sitodruku oraz działalność w zakresie produkcji lub handlu odzieżą”. Tym samym, nie stanowiło naruszenia zakazu konkurencji podjęcie działalności gospodarczej przykładowo w branży chłodniczej, którą to pozwana się zajęła. Rację ma strona powodowa podkreślając, że pozwana nie została pozbawiona możliwości wykonywania zawodu przedstawiciela handlowego, a jedynie ograniczona co do wyboru branży. Zatem, nie sposób podzielić twierdzeń pozwanej, aby zakres działań konkurencyjnych został określony w umowie o zakazie konkurencji w sposób niedostatecznie precyzyjny lub zbyt szeroki.

Zarzut naruszenia art. 484 § 2 k.c. w zw. z art. 300 k.p. poprzez ich niezastosowanie i w konsekwencji, brak miarkowania kary umownej wobec jej rażącego wygórowania, jest również bezzasadny. Zauważyć należy, że co do zasady kara umowna aby spełnić swój cel, to

jest chronić interesy pracodawcy przed naruszeniem przez pracownika postanowień umowy o zakazie konkurencji, musi zostać ustalona na stosunkowo wysokim poziomie, pełniąc tym samym funkcję odstraszącą. Oczywistym jest bowiem, że ewentualne niełojalne zachowania byłego pracownika mogą wyrządzić pracodawcy istotną szkodę majątkową – z uwagi na znajomość bazy kontrahentów, know-how czy innych newralgicznych informacji, które mogą być wykorzystane. Zatem, nie sposób podzielić argumentacji pozwanej, że świadczenia oferowane przez pracodawcę (odszkodowanie za powstrzymywanie się od zakazu konkurencji) winno korelować wysokością z karą umowną zastrzeżoną na wypadek naruszeń w taki sposób, aby były to świadczenia niejako ekwiwalentne. Zarzut nie wywiązywania się strony powodowej z postanowień umowy o zakazie konkurencji poprzez zaprzestanie wypłaty odszkodowania na rzecz pozwanej jawi się jako całkowicie niezrozumiały w sytuacji, w której strona powodowa stwierdziła złamanie zakazu konkurencji przez pozwaną: nie można żądać, aby pracodawca dalej wypłacał odszkodowanie w razie nie stosowania się przez pracownika do zakazu ustanowionego w umowie.

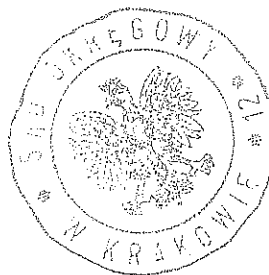
Zauważyć należy, że w umowie o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy strony przyjęły, że należne pozwanej odszkodowanie wynosić będzie iloczyn liczby miesięcy obowiązywania zakazu prowadzenia działalności konkurencyjnej i 25% wynagrodzenia otrzymanego przez pracownika przed ustaniem stosunku pracy, płatne w równych miesięcznych ratach wynoszących 1/36 kwoty określonej zgodnie z powyższą zasadą. Takie ustalenie wysokości należnego odszkodowania jest niewątpliwie dopuszczalne w świetle obowiązujących przepisów prawa, w tym w szczególności, nie stanowi naruszenia art. 101² §³ k.p. Rację ma Sąd Rejonowy wskazując, że jeżeli realizacja uprawnień pozwanej do wypłaty odszkodowania przez stronę powodową, płynąca z postanowień zawartej umowy o zakazie konkurencji prowadziła do zaniżenia należnego odszkodowania poprzez jego naliczanie w nieprawidłowy sposób, pozwana mogła dochodzić wyrównania kwot jej należnych na drodze postępowania przed sądem, natomiast kwestia ta pozostaje bez wpływu na rozstrzygnięcie przedmiotowej sprawy. Wobec powyższego, wnioski dowodowe pozwanej zmierzające do wykazania wysokości jej miesięcznego wynagrodzenia w trakcie zatrudnienia u strony powodowej zgłoszone w apelacji podlegały oddaleniu. Na marginesie jedynie odnotować należy, że gdyby przyjąć, że wynagrodzenie pozwanej kształtowało się na poziomie 5000-7000 zł miesięcznie, i w relacji do tej kwoty ustalone winno być odszkodowanie za powstrzymywanie się od konkurencji (25% wynagrodzenia), relacja pomiędzy należnym pozwanej odszkodowaniem (ok. 1500 zł miesięcznie x 36 miesięcy)

wskazuje na brak zarzucanej przez pozwaną rażącej dysproporcji między wysokością kary umownej a wysokością odszkodowania.

Podkreślić należy, że pozwana natychmiast po rozwiązaniu stosunku pracy ze stroną powodową, podjęła współpracę z firmą Greg International, która działała w tym samym segmencie rynku co były pracodawca, przy czym próbowała zastrzec sobie poufność co do tej działalności. Co więcej, jeszcze w trakcie trwania umowy o pracę naruszała zasadę lojalności wobec pracodawcy, podejmując niewątpliwie świadomie i celowo działania konkurencyjne w ramach współpracy z konkurencją. Tym samym, żądanie miarkowania wysokości kary umownej nie zasługuje na uwzględnienie.

Wobec powyższego, Sąd Okręgowy uwzględniając apelację w części na zasadzie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w pkt I w ten sposób, że kwotę 20000 zł obniżył do kwoty 10000 zł, i, w konsekwencji, mając na uwadze wynik procesu, zmienił rozstrzygnięcie dotyczące kosztów postępowania w ten sposób, że koszty te zniósł wzajemnie między stronami na zasadzie art. 100 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy również orzekł stosując zasadę z art. 100 k.p.c. wzajemnego zniesienia owych kosztów, zauważając, że apelacja okazała się zasadna w części.



Na oryginale właściwe podpisy
Zgodność z oryginałem stwierdza
Z upoważnienia
Wierownika sekretariatu

st. sekr. *Lucyna Śliwa*